

**Robert Kwapis**

Łódź

## **Programy reform w Czechosłowacji w dobie „Praskiej wiosny”: 1968–1969\***

Czechosłowacki proces odnowy 1968 r., okreśłany potocznie mianem „Praskiej wiosny”, należy bez wątpienia do najistotniejszych wydarzeń powojennej historii regionu Europy Środkowowschodniej. Stanowił on w skali całego bloku państw zwasalizowanych przez ZSRR najdojrzałą, najdalej idącą próbę zreformowania systemu społeczno–politycznego z zachowaniem jego socjalistycznego charakteru. Czechosłowackie usiłowania, by nadać socjalizmowi „ludzką twarz” były na tle innych tego typu „zawirowań” w obozie socjalistycznym zjawiskiem wyjątkowym. Zainicjowane i realizowane przez partię komunistyczną miały wiele danych po temu, by zakończyć się sukcesem. Tak się jednak nie stało; zadziałał mechanizm obronny, z czasem nazwany „doktryną Breżniewa”.

Fenomen, jakim była „Praska wiosna”, wywołał aktywność milionów Czechów i Słowaków, wiążących z nim nadzieje na nowe, lepsze i godniejsze życie. Zarazem jednak wzbudził — szczególnie poza granicami Czechosłowacji — narastające obawy natury ideologicznej i politycznej, co ostatecznie doprowadziło do wojskowej interwencji pięciu państw Układu Warszawskiego w sierpniu 1968 r., a następnie do stopniowego stłumienia wszelkich reformatorskich tendencji i wycofania się z większości wdrożonych już reform.

Przez ponad trzy dziesięciolecia dzielące nas od tamtych wypadków czechosłowacki proces odnowy wzbudzał żywe namiętności i spory. Zajmowali się nim intensywnie nie tylko historycy. Stał się przedmiotem badań i dyskusji politologów, prawników, socjologów polityki, ekonomistów, kulturoznawców, psychologów społecznych, jednym z głównych nurtów sowietologii i Ostforschungu.

Celem prezentowanej pracy jest próba przedstawienia w sposób usystematyzowany tych ważniejszych koncepcji przebudowy systemu społeczno–politycznego państwa, które pojawiły się i były dyskutowane w okresie „Praskiej wiosny”. Takiej systematyzacji brakuje dotąd w historiografii przedmiotu, skupiającej się na rekonstrukcji wydarzeń 1968 r. w Czechosłowacji i tylko niekiedy uzupełniającej ją wybranymi aspektami dyskutowanych wówczas pro-

---

\*Autoreferat rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem profesora dr. hab. Wojciecha Materskiego w Katedrze Historii Europy Wschodniej IH Uniwersytetu Łódzkiego. Wygłoszony został w trakcie obrony 6 kwietnia 2000 r. Recenzentami pracy byli: prof. dr hab. Andrzej M. Brzeziński, prof. dr hab. Kazimierz Kik i doc. dr Vladimír Gonč (Uniwersytet im. T. G. Masaryka w Brnie).

gramów reformy państwa. Nie ma poważnych opracowań ukazujących „Praską wiosnę” jako państwowotwórczy proces intelektualny, okres otwartej, nie ograniczonej ramami cenzury konfrontacji różnych wizji przyszłości państwa i dróg ich realizacji.

Praca podzielona została na dwie zasadnicze części. W pierwszej z nich, składającej się z ośmiu rozdziałów, starałem się ukazać genezę procesu reform i ich ogólne polityczne tło, jego wewnętrzne i zewnętrzne determinanty. Pierwszy z rozdziałów, zatytułowany *Geneza kryzysu*, objął okres od 1948 r., tj. od daty przejścia pełni władzy przez partię komunistyczną, i miał na celu przedstawienie narastających sprzeczności wewnątrz systemu oraz pierwszych, niekonsekwentnych jeszcze prób ich rozwiązywania. Cezurę końcową stanowi tu początek 1967 r., wyodrębniony nieco sztucznie. Zamiarem moim było jednak „płynne” przejście do omawiania początków „Praskiej wiosny” z uwzględnieniem okoliczności bezpośrednio ją poprzedzających.

Kolejne rozdziały ujmują w porządku chronologicznym najważniejsze wydarzenia procesu odnowy. Starałem się ukazać w nich podstawowe koncepcje programowe nowego kierownictwa partii i państwa, narastanie determinacji reformatorów oraz przyczyn, dla których ewolucja nie zatrzymała się jedynie na wymianie ekipy rządzącej i kosmetycznych zmianach sposobu sprawowania władzy, a wreszcie rozkwit „Praskiej wiosny” i odrodzenie społeczeństwa obywatelskiego, wymuszające częściową korektę pierwotnych planów reformy.

W następnym rozdziale przedstawiłem zaostanie się konfliktu nowego kierownictwa KPCz z „sojuznikami” z Układu Warszawskiego. Jego punktem kulminacyjnym stała się interwencja wojskowa. Ostatnia partia tekstu zamyka się datą 17 kwietnia 1969 r. i dotyczy schyłku procesu odnowy, pełnych niekonsekwencji prób ocalenia tego, co można było jeszcze uchronić. Próby te dobiegły kresu w momencie zmiany całej ekipy przywódczej i konsekwentnego przystąpienia przez nią do likwidacji zdobyczy „Praskiej wiosny”. Tak obszerne potraktowanie politycznego tła procesu reform, jego wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań, wynikało z faktu, że ich autorzy nie działali w próżni. Byli na co dzień uwikłani w wielką politykę, która absorbowała większość ich czasu i energii. Projekty przemian strukturalnych, choć tak istotne w dłuższej perspektywie dla przyszłego modelu socjalizmu, ustępować musiały znacznie bardziej spektakularnym wydarzeniom o charakterze *stricto* politycznym. Treść reform była funkcją wszystkich tych faktów i bez ich znajomości cały proces byłby znacznie mniej zrozumiały.

Druga — zasadnicza — część pracy składa się również z ośmiu rozdziałów. Zostały one wyodrębnione wedle kryteriów merytorycznych, zasadniczo w zgodzie z systematyką konstytucji. Taki układ pozwolił na wyraziste przedstawienie projektów reform w poszczególnych sferach życia politycznego państwa. Wewnątrz każdego z rozdziałów zachowany został układ chronologiczny pozwalający ukazać dynamikę zmian: punkt startu, dyskusję programową, bardziej lub mniej dojrzałe projekty reform (bądź nawet gotowe akty prawne) oraz stopniową rezygnację z większości z nich. Z powyższych względów zmuszony byłem za każdym razem do przekraczania zarysowanych wcześniej ram czasowych „Praskiej wiosny”. Pomimo pierwotnych planów zrezygnowałem z równorzędnego omawiania reform w sferze ekonomicznej, poświęcając im jedynie parę stron w pierwszej części rozprawy. Ograniczenie to spowodowane zostało olbrzymim skomplikowaniem problematyki, które wymusiłoby znaczne rozszerzenie i bez tego zapewne nazbyt obszernej pracy. Poza krótkimi wzmiankami pominięte zostały także koncepcje odnoszące się do przebudowy systemu lokalnych organów władzy. Wynikało to z kolei z niedookreśloności tych planów, które do kwietnia 1969 r. nie przybrały jeszcze konkretnych kształtów i nie wyszły poza ogólne sformułowania.

Co do bazy źródłowej pracy to na podkreślenie zasługuje przede wszystkim fakt, iż pisząc dzisiaj o okresie „Praskiej wiosny” staje raczej przed problemem nadmiaru niż braku materiałów. Przyczyniło się do tego otwarcie po 1989 r. archiwów państwowych oraz zniesienie wszelkich ograniczeń cenzuralnych. W toku kwerendy archiwalnej korzystałem przede wszystkim z zasobów Centralnego Archiwum Państwowego w Pradze (Státní Ústřední Archiv — SÚA) oraz olbrzymich zbiorów archiwalnych zgromadzonych w Instytucie Historii Współczesnej Akademii Nauk Republiki Czeskiej (ÚSD AV ČR), a także bliźniaczej instytucji na Słowacji — Gabinetu Politologii Słowackiej Akademii Nauk (Politologický Kabinet Slovenské Akademie Věd — PK SAV). Poza wymienionymi wcześniej instytucjami korzystałem także ze zbiorów zgromadzonych w Bibliotece Uniwersyteckiej i Narodowej — Klementinum w Pradze, Bibliotece Uniwersytetu im. J. A. Komenského w Bratysławie, Morawskiej Ziemskiej Bibliotece w Brnie oraz bibliotek wydziałów Prawa i Filozofii Uniwersytetu Karola, Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Pradze, a także ośrodka „Libri Prohibiti”. W trakcie poszukiwań zetknąłem się ponadto z wieloma bezpośrednimi uczestnikami „Praskiej wiosny” i uzyskałem relacje m.in. od jednego z najwybitniejszych czeskich historyków, współautora *Programu działania KPCz*, prof. Karla Kaplana, oraz od byłego szefa czzechosłowackiej telewizji, a później wydawcy emigracyjnego czasopisma „Listy”, niezjącego już Jiříego Pelikána.

Olbrzymie znaczenie w zakresie podstawy materiałowej pracy miały także zapoczątkowane w 1992 r. regularne edycje materiałów archiwalnych poświęconych wybranym zagadnieniom procesu odnowy, w tym zakresie w największym stopniu wykorzystane zostały tomy odnoszące się do problematyki Frontu Narodowego, społeczeństwa obywatelskiego, federalizacji, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych czy problemów Słowacji, choć do szeregu z pomieszczonych tam dokumentów dotarłem, zanim jeszcze zostały opublikowane. Kapitalne znaczenie mają także tajne protokoły ze spotkań przywódców partii komunistycznych ZSRR, Polski, Węgier, Bułgarii i NRD dotyczących sytuacji w Czechosłowacji, opublikowane w książce *Zaciskanie pętli* pod red. A. Garlickiego i A. Paczkowskiego (Warszawa 1995). Inne edycje dokumentów wykorzystane zostały w mniejszym stopniu.

Bardzo obfita jest także literatura przedmiotu. Przez wiele lat w oficjalnym obiegu dopuszczalne były jedynie ujęcia opierające się na *Naukach z kryzysowego rozwoju w partii i społeczeństwie* — obszernym dokumencie przyjętym na grudniowym plenum KC KPCz w 1970 r. i zatwierdzonym przez jej XIV. (zwyczajny) zjazd w maju 1971 r. Stanowił on niemalże „biblię normalizatorów”, „legitymizował” ich władzę, posługując się szeregiem fałszywych ocen, przeinaczeń i — w najlepszym razie — półprawd. Równocześnie na Zachodzie powstało wiele wartościowych prac poświęconych różnym aspektom omawianego okresu. Większość z nich koncentrowała się jednak na najbardziej widowiskowych stronach procesu, który nastąpił w Czechosłowacji w 1968 r. i jego aspektach międzynarodowych. Na ogół ograniczano się do analizy „doktryny Breżniewa” czy opisu przebiegu wypadków prowadzących do interwencji. Literatura ta, dysponująca jeszcze stosunkowo wąską bazą źródłową, z konieczności opierać się musiała na analizie zewnętrznych zjawisk, nie ustrzegła się zatem słabości metodologicznych typowych dla tzw. kremlinologii. Z punktu widzenia niniejszej pracy niewątpliwie największe znaczenie miały prace H. G. Skillinga *Czechoslovakia's Interrupted Revolution* (Princeton 1976), G. Golan *Reform Rule in Czechoslovakia, The Dubcek Era 1968–1969* (Cambridge 1973) oraz *The Czechoslovak Reform Movement, Communism in Crisis 1962–1968*, (Cambridge 1971), V. V. Kusina *The Czechoslovak Reform Movement 1968* (London 1973) czy J. Pelikána *Ein Frühling, der wie zu Ende geht: Erinnerungen eines Prager Komunisten* (Frankfurt a/Main 1976).

W późniejszym czasie, zwłaszcza po 1977 r., szereg prac opublikowanych zostało przez zmuszonych do emigracji prominentnych uczestników „Praskiej wiosny”, w tym m.in. przez Zdeňka Mlynářa, Karla Kaplana, Jiříego Pelikána, Zdeňka Hejzlara i wielu innych. Dla publikacji wspomnieniowych, analiz czy studiów szeroko otwarte były łamy wspomnianego już wcześniej czasopisma „Czechosłowackiej emigracji socjalistycznej” — „Listy”. W mniejszym stopniu dotyczyło to natomiast „konkurencyjnego” czasopisma „Svědectví” kierowanego przez szefa czechosłowackiej rozgłośni RWE, Pavla Tigrida i skupiającego emigrację „polutową” (1948).

Dopiero jednak „aksamitna rewolucja” z listopada 1989 r. uwolniła prawdziwą lawinę publikacji i umożliwiła otwarcie archiwów. Olbrzymią dokumentację zgromadziła powołana przez rząd czechosłowacki już w styczniu 1990 r. komisja do zbadania wydarzeń z lat 1967–1970, kierowana przez profesora Vojtěcha Mencla. Zebrała ona i skopiowała łącznie około 150 tys. stron dokumentów ze wszystkich krajowych i zagranicznych archiwów. Efektem prac zespołu historyków, który po jego rozwiązaniu w 1993 r. niemal w całości skupił się wokół Instytutu Historii Współczesnej Akademii Nauk Republiki Czeskiej, była dwutomowa synteza poświęcona procesowi odnowy oraz szereg szczegółowych studiów. Bezpośrednio do interesującej mnie problematyki odnosił się zdeponowany w Instytucie, a pochodzący z 1989 r. maszynopis niepublikowanej pracy Karla Kaplana (*Československá reforma*, 1968). Olbrzymia, licząca ponad 600 stron, praca, imponująca erudycją i bogactwem faktów, koncentrowała się jednak raczej na politycznych i socjologicznych aspektach zagadnienia. Wiele uwagi poświęcono tu latom poprzedzającym „Praską wiosnę”, a w 1968 r. tok narracji urywa się na 21 sierpnia. Jej autor, nie dysponując przy pisaniu stosowną bazą źródłową, nie mógł dostatecznie głęboko wniknąć w poszczególne problemy.

Bardzo wiele ważnego dla pracy materiału przyniosła kwerenda prasy z lat 1967–1969. Ze względu na ograniczenie, a przez pewien czas nawet całkowite zniesienie zakazów cenzuralnych, szereg dyskusji toczyło się wówczas przy „otwartej kurtynie”. Informowano społeczeństwo o stanie prac nad kolejnymi projektami reform, ich autorzy udzielali wywiadów i publikowali obszernie artykuły wyjaśniające ich sens.

W polskiej historiografii nie istnieje do tej pory poważniejsza monografia dotycząca „Praskiej Wiosny”. Więcej uwagi poświęcono jedynie wojskowemu aspektowi interwencji sierpniowej. W tej grupie wymienić należy pracę L. Kowalskiego, *Kryptonim „Dunaj”, Udział wojsk polskich w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji w 1968 r.* (Warszawa 1992), która jest zbiorem relacji polskich dowódców wojskowych, oraz odnosząca się do tej samej problematyki praca L. Pajórka, *Polska a „Praska Wiosna”* (Warszawa 1998). Opublikowana w ubiegłym roku książka A. Krawczyka *„Praska Wiosna” 1968* ma — niestety — bardzo popularny i powierzchowny charakter. Na większą uwagę zasługują natomiast wydane w Polsce wspomnienia — przytaczanego już Z. Mlynářa, a także P. Kohouta, *Z notatnika kontrrewolucjonisty* (Warszawa 1992), Alexandra Dubčeka, *Nadzieja umrze ostatnia* (Warszawa 1995), oraz polskiego ambasadora w Pradze W. Janiurka, *Nie wołać mnie z powrotem* (Katowice 1991).

Przechodząc do omówienia zasadniczych wątków pracy, należy stwierdzić, iż szczególnie doniosłe miejsce w całym kompleksie reform posiadało przekształcenie modelu działalności partii komunistycznej. Problem ten stanowił leitmotiv niemal wszystkich przemian strukturalnych i funkcjonalnych w tym okresie. Partia stanowiła bowiem zwornik całego systemu i właśnie dlatego jego przebudowa nie była możliwa bez dokonania redefinicji przewodniej roli partii. Akcentowano przede wszystkim konieczność wyzbycia się przez nią uprawnień władczych (w ramach których dublowała i zastępowała konstytucyjne organy państwa) i przywró-

cenie jej funkcji właściwych klasycznym partiom politycznym. W takim układzie mogłaby ona wpływać na instytucje państwowe jedynie w sposób pośredni, za pośrednictwem swoich członków umieszczonych w strukturach władzy. Innymi słowy chodziło o rezygnację z zasady kierowniczej roli partii realizowanej metodami władczymi wobec państwa, na rzecz przewodniej roli wobec społeczeństwa osiąganey środkami politycznymi. Tak więc zamierzano zespolić uprzywilejowaną pozycję partii komunistycznej z mechanizmami ograniczonej konkurencji stwarzającymi przed nią większe wymagania w zakresie programu i jego praktycznej realizacji. Partia zmuszona byłaby nieustannie walczyć o poparcie dla swego programu oraz o odnowienie pełnomocnictw do sprawowania władzy. Jednocześnie planowano stworzenie zabezpieczeń (m.in. w ordynacji wyborczej), które uchroniłyby ją przed utratą większości w parlamencie.

Abstrahując już od czynników zewnętrznych, reformatorzy byli zdania, że całkowicie wolne wybory mogłyby co najwyżej zakończyć cały, wieloletni cykl reform, w żadnym zaś wypadku nie powinny go otwierać, gdyż mogłoby to oznaczać nawet „rewolucyjną”, gwałtowną destrukcję istniejącego systemu, a dla samej partii byłoby samobójcze. W okresie przejściowym zamierzano przekształcić także model partii, tak by optymalnie dostosować ją do przyszłych wyzwań. Wiązało się to z głęboką jej demokratyzacją posuniętą aż do — zapowiadanej w materiałach na XIV Zjazd — faktycznej możliwości tworzenia frakcji, czy platform programowych. To z kolei prowadziło w praktyce do podważenia jednej z największych świętości dotychczasowego systemu ustrojowego — zasady centralizmu demokratycznego, choć w teorii nadal deklarowano jej wierność. Cały proces zmierzał w kierunku dekoncentracji i kontroli władzy, przez przywrócenie instytucjom państwowym należnych im konstytucyjnie uprawnień.

W pierwszym etapie zmian dopuszczano jedynie możliwość artykułowania się wszystkich interesów i poglądów przez organizacje społeczne (stowarzyszenia, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, samorząd pracowniczy i terytorialny itd.) oraz stronnictwa polityczne wchodzące w skład Frontu Narodowego. Zakładano zbieżność (a przynajmniej niesprzeczność) podstawowych interesów wszystkich grup społecznych oraz różnorodność ich specyficznych potrzeb. Platformą, na której ścierałyby się te interesy, miała być instytucja Frontu Narodowego, gdzie uzgadniano by je, wypracowując kompromis. W ten sposób możliwe byłoby usuwanie wszelkich potencjalnych źródeł konfliktów i niepokoїв oraz likwidacja ujawnionych barier dalszego rozwoju. Na tym etapie byłby to zatem „pluralizm bez opozycji”, który umożliwiałby współdziałanie we władzy, ale wykluczał walkę o nią w sensie „wolnej gry sił”. Zamierzano w ten sposób otworzyć system na wszelkie innowacje, które podporządkowane byłyby nadrzędnym wartościom socjalizmu. Koncepcja ta nie oznaczała zatem pełnej swobody dla organizowania się dowolnych nurtów i tendencji, gdyż wyłączano legalizację wszelkich organizacji o charakterze antysocjalistycznym. Mimo to wielu konserwatystów zarówno w Czechosłowacji, jak i — szczególnie — poza jej granicami było zdania, że pluralizm — nawet tak ograniczony — nie będzie sprzyjać uzgadnianiu stanowisk i interesów, likwidacji sprzeczności oraz zapobieganiu konfliktom. Przeciwnie, twierdzono, że doprowadzi on do pogłębienia się partykularyzmów i podziałów społecznych, a w konsekwencji do ześlizgiwania się kraju w kierunku demokracji burżuazyjnej pod socjalistycznym szyldem.

W opinii twórców reform przejście do kolejnego etapu byłoby możliwe dopiero po rozładowaniu najbardziej zasadniczych konfliktów i sprzeczności oraz stworzeniu stabilnego systemu instytucji demokratycznych. Wstępnie przewidywano, że potrwać to może od 8 do 10 lat. Dopiero wówczas dopuszczalne byłoby rozpisanie wolnych wyborów. Zakładano, że w miarę przeprowadzania reform autorytet i poparcie dla partii będzie wzrastać, a przynajmniej utrzy-

ma się na wysokim poziomie z wiosny 1968 r. Docelowo zmierzano zatem ku odnowieniu modelu politycznego istniejącego w Czechosłowacji w latach 1945–1948. Projekty te były jeszcze bardzo mgliste i ogólne, a stanowiły tylko jeden z możliwych wariantów dalszego rozwoju. Ze względów taktycznych nie ujawniano ich nie tylko szerszemu ogółowi, ale nawet części członków kierownictwa partii.

Tymczasem w ramach już rozpoczętej przebudowy przewidywano między innymi faktyczne przywrócenie parlamentowi pozycji najwyższego organu władzy państwowej wraz ze wszystkimi legislacyjnymi, kreacyjnymi i kontrolnymi uprawnieniami. Zakładano ponadto stworzenie realnych gwarancji praworządności, w tym zapewnienie niezawisłości sędziowskiej, wprowadzenie sądownictwa konstytucyjnego, administracyjnego i gospodarczego oraz przywrócenie właściwych relacji między sądami a organami ścigania i prokuratury. Już w początkach marca 1968 r. niemal całkowicie ograniczono działalność cenzury rewolucyjnej, a w końcu czerwca formalnie zlikwidowano tę instytucję. Fakt ten radykalnie przyspieszył tempo wydarzeń i zmienił atmosferę w kraju. Od tego czasu można mówić o odrodzeniu się niezależnej opinii publicznej i restytucji społeczeństwa obywatelskiego. Odgórny do tej pory proces zmian, uzyskał spontaniczne, oddolne wsparcie mas, które wymuszały pogłębianie reform i poważnie utrudniały wycofanie się z nich. Jednocześnie zjawisko to drastycznie ograniczyło władzom możliwość manewru, co miało znaczenie choćby w jej kontaktach z Moskwą. W ślad za zniesieniem cenzury przygotowywano likwidację policji politycznej oraz wyraźne rozszerzenie prawa do zrzeszania się, zgromadzeń i wyjazdów zagranicznych.

Cały ten pakiet reform był zdecydowanie źle przyjmowany przez krajowych i zagranicznych konserwatystów.

Reformy w sferze ekonomicznej zostały zapoczątkowane jeszcze w 1966 r. W trakcie „Praskiej wiosny” przyjęte wcześniej rozwiązania były już mozolnie wdrażane, a równocześnie toczono ożywione dyskusje nad tempem i skalą ich pogłębiania. Główne założenia reformy przewidywały daleko idącą decentralizację i demokratyzację kierowania gospodarką narodową, a więc usamodzielnienie przedsiębiorstw socjalistycznych oraz wpływ samorządu pracowniczego na zasadnicze kierunki ich działalności. Wymagało to zatem zwiększenia roli rynku jako głównego regulatora gospodarki i ograniczenia nadmiernego wpływu państwa. To z kolei wiązało się ze zmianą funkcji planu z dyrektywnego, który był właściwy dla gospodarki nakazowo-rozdzielczej, na indykatywny oddziałujący za pośrednictwem instrumentów ekonomicznych. W przygotowaniu były ustawy o przedsiębiorstwie socjalistycznym oraz o zasadach działalności gospodarczej, które ze względu na wymianę ekipy kierowniczej w kwietniu 1969 r. nie weszły już pod obrady parlamentu.

Ze względu na skomplikowanie sytuacji politycznej podczas całego okresu „Praskiej wiosny” nie zdołano dokonać istotniejszych postępów we wdrażaniu reformy. Szczególnie, że po sierpniu 1968 r. władze obawiały się już nie tylko reakcji Moskwy, ale i szybkiej utraty i tak słabnącego poparcia społecznego w przypadku wprowadzenia w życie niepopularnych posunięć. Zaliczono do nich w pierwszej kolejności obniżenie wysokości dotacji do nierentownych przedsiębiorstw, nowy system podatkowy i „racjonalizację” cen oraz ich stopniowe dostosowanie do światowego poziomu, a w konsekwencji zapewnienie wymienialności korony.

W dalszej kolejności czekały takie problemy, jak: demonopolizacja gospodarki, czy dopuszczenie w ograniczonym zakresie drobnej prywatnej wytwórczości, usług i handlu.

Przez długi czas wydawało się, że uda się uratować część reform przynajmniej w tej sferze. Tymczasem już w połowie 1969 r. zaczęto przypuszczać coraz bardziej „pryncypialne” ataki na samą istotę reform, a następnie przystąpiono do ich demontażu. Główne zarzuty dotyczyły

podważenia przez reformę kierowniczej roli partii w przedsiębiorstwie, dążenia do zanegowania roli planu i funkcji centrum, a przez to rozpętania żywiołowości w ekonomice ze wszystkimi jej negatywnymi konsekwencjami. Prowadzić to miało do stopniowej likwidacji własności ogólnospołecznej, pozbawienia klasy robotniczej i wszystkich pracujących nie tylko wszystkich rewolucyjnych zdobyczy, ale i podstawowego bezpieczeństwa politycznego i ekonomicznego. Szczególną niechęć wywoływała koncepcja powołania rad pracowniczych w przedsiębiorstwach, którą określano jako anarchosyndykalistyczną, mającą na celu rozbięcie socjalistycznego systemu planowania i zarządzania oraz stworzenie przeciwwagi dla pozycji organizacji partyjnych.

Kolejnym filarem procesu reform był problem równouprawnienia Czechów i Słowaków w płaszczyźnie państwo–prawnej, a więc federalizacja republiki.

W trakcie burzliwej debaty konstytucyjnej konkurowały ze sobą trzy podstawowe koncepcje rozwiązań ustrojowych. Czeska zakładała istnienie „zwartej”, a wedle ironicznej opinii Słowaków „unitarnej” federacji, co oznaczało stosunkowo silne uprawnienia centrum. Akcentowała przede wszystkim konieczność utrzymania osiągniętego już stopnia integracji (w tym zwłaszcza ekonomicznej) między obydwoma częściami państwa. Słowacki projekt przewidywał z kolei „luźną” federację, dopuszczającą niewielki zakres kompetencji centrum na korzyść republik związkowych. Koncepcję tą cechowały jednak sprzeczne oczekiwania. Z jednej strony дума narodowa wymagała maksymalnej samodzielności, z drugiej wszakże pragmatyzm i wyrachowanie podpowiadały, że Słowacy nie dadzą sobie rady bez transferu środków z Czech za pośrednictwem federalnej kasy. Istniała wreszcie propozycja federacji trójczłonnej, forsowana na Morawach, która zakładała, że jej podmioty byłyby tworzone nie tylko wedle kryteriów narodowych, ale i historyczno–geograficznych. To ostatnie rozwiązanie zdecydowanie jednak odrzucono, przyjmując, że jedynym powodem federalizacji jest konieczność rozwiązania problemu nierównoprawnej pozycji Słowaków we wspólnym państwie.

W gorącej atmosferze sporów, przysłowiowym „rzutem na taśmę” udało się dotrzymać ustalonego wcześniej terminu przyjęcia ustawy konstytucyjnej w 50 rocznicę powstania Czechosłowacji. Uchwalony akt prawny stanowił kompromis między zarysowanymi powyżej sprzecznymi stanowiskami. Z perspektywy czasu była to jedyna reforma, która choć w okaleczonej postaci, formalnie przetrwała kłeskę „Praskiej wiosny”. Niekiedy jednak kwestionuje się jej zaliczanie jako pełnoprawnej części składowej procesu odnowy, twierdząc, iż jest to osobna grupa problemów, która tylko zbiegiem okoliczności była podjęta w tym samym czasie.

Podsumowując całokształt przedstawionych zagadnień, uważam, iż zgromadzona przeze mnie baza źródłowa i materiałowa pracy oraz jej szczegółowa analiza pozwalają na stwierdzenie, że przyjęty na wstępie cel badawczy został osiągnięty.